



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 9 marca 2016 r.

Pozycja 160

POSTANOWIENIE

z dnia 3 lutego 2016 r.

Sygn. akt Ts 225/15

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Piotr Pszczółkowski,

po wstępnym rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym skargi konstytucyjnej R.C. w sprawie zgodności:

art. 459 § 1 i 2 w zw. z art. 41 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555, ze zm.) z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

p o s t a n a w i a:

odmówić nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej.

UZASADNIENIE

W skardze konstytucyjnej wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego 26 czerwca 2015 r. (data nadania) R.C. (dalej: skarżący) zakwestionował zgodność art. 459 § 1 i 2 w zw. z art. 41 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555, ze zm.; dalej: k.p.k.) w zakresie, w jakim uniemożliwia zaskarżenie postanowienia w przedmiocie wyłączenia sędziego, z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Skarga konstytucyjna została wniesiona w związku z następującą sprawą. We wniosku z 20 kwietnia 2015 r. skarżący wystąpił o wyłączenie sędziego Sądu Apelacyjnego delegowanego do Sądu Najwyższego. W uzasadnieniu wniosku wskazał, że jego zdaniem sędzia delegowany, jako sędzia oczekujący awansu, może nie być zdolny do wyrażenia zdania odmiennego od zdania innych sędziów orzekających w danej sprawie. Postanowieniem z kwietnia 2015 r. Sąd Najwyższy nie uwzględnił wniosku skarżącego podkreślając, że relacje służbowe między sędziami nie stanowią okoliczności, która wskazywałaby na możliwość powstania racjonalnych wątpliwości co do bezstronności sędziego. Na powyższe postanowienie skarżący wniósł zażalenie. Pismem z maja 2015 r. Przewodniczący Wydziału IV Izby Karnej Sądu Najwyższego poinformował skarżącego, że polska procedura karna nie przewiduje możliwości wniesienia zażalenia na postanowienie w przedmiocie wyłączenia sędziego, wobec czego zażalenie zostało dołączone do akt postępowania bez nadania mu biegu.

Zarządzeniem sędziego Trybunału Konstytucyjnego z 31 lipca 2015 r. pełnomocnik skarżącego został wezwany do uzupełnienia braków skargi konstytucyjnej, m.in. przez dokładne określenie sposobu naruszenia konstytucyjnych praw i wolności określonych w art. 45 ust. 1 Konstytucji przez zaskarżone przepisy oraz nadesłanie odpisów wyroków zapadłych

w sprawie skarżącego. Pismem z 19 sierpnia 2015 r. pełnomocnik odniósł się do wskazanych braków formalnych.

Zdaniem skarżącego brak możliwości wniesienia zażalenia na postanowienie Sądu Najwyższego w przedmiocie wniosku o wyłączenie sędziego na podstawie art. 41 § 1 k.p.k. pozbawiło go prawa odwołania się do sądu w celu weryfikacji rozstrzygnięcia wypadkowego, jakim jest postanowienie o nieuwzględnieniu wniosku o wyłączenie sędziego. Ponadto – jak twierdzi skarżący – został on pozbawiony możliwości udziału w postępowaniu służącym weryfikacji bezstronności sądu.

Wraz ze skargą konstytucyjną skarżący wniósł o wstrzymanie wykonania orzeczonej względem niego wyrokiem Sądu Okręgowego w T. z czerwca 2014 r. kary pozbawienia wolności do czasu zakończenia postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym. W uzasadnieniu wniosku wskazał, że jest jedynym żywicielem rodziny, a także, że jego stan zdrowia nie pozwala mu na odbywanie kary pozbawienia wolności.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

Na podstawie art. 138 w zw. z art. 139 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 1064; dalej: ustawa o TK z 2015 r.) z dniem 30 sierpnia 2015 r. utraciła moc ustawa z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, ze zm.; dalej: ustawa o TK). Zgodnie z art. 134 pkt 1 ustawy o TK z 2015 r. w sprawach wszczętych i niezakończonych przed dniem jej wejścia w życie ustawy w postępowaniu przed Trybunałem na etapie wstępnego rozpoznania skargi konstytucyjnej stosuje się przepisy dotychczasowe, tzn. przepisy ustawy o TK. Rozpatrywana skarga konstytucyjna została wniesiona przed dniem wejścia w życie ustawy o TK z 2015 r., dlatego do jej wstępnej kontroli zastosowanie mają przepisy ustawy o TK.

W myśl art. 79 ust. 1 Konstytucji każdy, czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone, ma prawo, na zasadach określonych w ustawie o TK, wnieść skargę do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zgodności z Konstytucją ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie których sąd lub organ administracji publicznej orzekły ostatecznie o jego wolnościach lub prawach albo o jego obowiązkach określonych w Konstytucji. Zgodnie z art. 36 ust. 1 w zw. z art. 49 ustawy o TK skarga konstytucyjna podlega wstępnemu rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym, podczas którego Trybunał Konstytucyjny bada, czy odpowiada ona określonym przez prawo wymogom. Procedura ta umożliwia, już w początkowej fazie postępowania, wyeliminowanie spraw, które nie mogą być przedmiotem merytorycznego rozpoznania przez Trybunał Konstytucyjny.

Analizowanej skardze konstytucyjnej nie może zostać nadany dalszy bieg z uwagi na jej liczne uchybienia. W pierwszej kolejności Trybunał przypomina, że w myśl art. 47 ust. 1 pkt 2 ustawy o TK obowiązkiem skarżącego jest wskazanie, jakie konstytucyjne wolności lub prawa i w jaki sposób – jego zdaniem – zostały naruszone. Prawidłowe wykonanie tego obowiązku polega nie tylko na wskazaniu przepisów konstytucyjnych naruszonych – w ocenie skarżącego – przez kwestionowaną regulację, lecz także na uprawdopodobnieniu zasadności postawionych zarzutów jej niekonstytucyjności. Oznacza to, że skarżący zobligowany jest do dokładnego oznaczenia sposobu naruszenia przysługujących mu praw i wolności określonych w Konstytucji przez zakwestionowane przepisy.

Skarżący, kwestionując zgodność art. 459 § 1 i 2 w zw. z art. 41 § 1 k.p.k. z art. 45 ust. 1 Konstytucji, nie wskazał, w jaki sposób zaskarżone przepisy naruszają jego konstytucyjne prawa i wolności. Nie budzi wątpliwości, że ogólnikowe twierdzenia o niekonstytucyjności kwestionowanych przepisów nie stanowią realizacji obowiązku określonego w art. 47 ust. 1 pkt 2 ustawy o TK. Nie jest nią także przytoczenie dotychczasowego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego oraz poglądów doktryny dotyczących problematyki objętej zakresem

analizowanej skargi konstytucyjnej. Trybunał podkreśla, że skarga konstytucyjna stanowi środek indywidualnej ochrony prawnej, w związku z powyższym podniesione w niej zarzuty powinny odnosić się do konkretnej sprawy. Brak dokładnego określenia sposobu naruszenia konstytucyjnych praw i wolności uniemożliwia kontrolę wniesionej skargi konstytucyjnej. Powyższa przesłanka stanowi samodzielną podstawę odmowy nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej.

Niezależnie od powyższego Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że zarzut naruszenia art. 45 ust. 1 Konstytucji przez zakwestionowany art. 459 § 1 i 2 w zw. z art. 41 § 1 k.p.k. jest oczywiście bezzasadny. Przede wszystkim Trybunał przypomina, że postanowienie z kwietnia 2015 r. zostało wydane przez Sąd Najwyższy a w świetle art. 426 § 1 k.p.k. od orzeczeń wydanych przez Sąd Najwyższy środek odwoławczy nie przysługuje. *Lege non distinguente*, nie przysługuje on także od postanowienia w przedmiocie nieuwzględnienia wniosku o wyłączenie sędziego. Rozwiązanie to ma zastosowanie w sytuacji wyjątkowej w postępowaniu karnym, a więc w wypadku orzekania przez Sąd Najwyższy. To właśnie z uwagi na szczególny charakter postępowania przed Sądem Najwyższym ustawodawca wprowadził ograniczenia w możliwości kwestionowania orzeczeń w nim wydanych. Przewidziana zaś możliwość odstąpienia od zasady określonej w art. 426 § 1 k.p.k. nie powinna być wykorzystywana w kwestii objętej zakresem analizowanej skargi. Wobec powyższego Trybunał wskazuje, że w tej sytuacji prawnej, to art. 426 § 1 k.p.k. stanowił podstawę prawną orzeczenia wydanego w sprawie skarżącego. Skarżący powyższą okoliczność całkowicie pominął w swoich rozważaniach.

Ponadto Trybunał zaznacza, że pełnomocnik skarżącego zarządzeniem sędziego Trybunału Konstytucyjnego z 31 lipca 2015 r. został wezwany do uzupełnienia braków formalnych skargi konstytucyjnej m.in. właśnie przez dokładne określenie sposobu naruszenia konstytucyjnych praw i wolności, o których mowa w art. 45 ust. 1 Konstytucji przez zaskarżone przepisy art. 459 § 1 i 2 w zw. z art. 41 § 1 k.p.k. Jednakże w piśmie z 19 sierpnia 2015 r. stanowiącym odpowiedź na to zarządzenie sędziego Trybunału nie wyjaśnił on na czym miałyby polegać naruszenie wskazanego przepisu Konstytucji przez zakwestionowane przepisy. Podobnie jak w skardze konstytucyjnej przytoczył on jedynie dotychczasowe orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego oraz poglądy doktryny dotyczące analizowanej problematyki, ograniczając się do ogólnikowego stwierdzenia, że „Skarżący nie miał możliwości jakiegokolwiek weryfikacji rozstrzygnięcia wpadkowego, jakim jest postanowienie oddalające wniosek o wyłączenie sędziego (...), nie miał także możliwości udziału w postępowaniu służącym weryfikacji rzeczywistej bezstronności sądu i nie istniał mechanizm gwarancyjny dla realizacji zasady bezstronności sądu w procesie karnym w zaistniałym przypadku”. Nie ulega wątpliwości, że powyższe stwierdzenie nie stanowi uzupełnienia braku formalnego skargi polegającego na niewskazaniu sposobu naruszenia praw i wolności określonych w art. 45 ust. 1 Konstytucji przez zaskarżone przepisy. Pełnomocnik skarżącego w żaden sposób nie odniósł się także do sytuacji procesowej skarżącego. W związku z powyższym Trybunał uznał, że w analizowanej sprawie nie doszło do uzupełnienia braku formalnego skargi, co także stanowi samodzielną podstawę odmowy nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej.

Dodatkowo Trybunał zauważa, że skarżący, kwestionując rozwiązanie nieprzewidujące możliwości wniesienia zażalenia na postanowienie w przedmiocie wniosku o wyłączenie sędziego, jako wzorzec kontroli zgodności art. 41 § 1 k.p.k. wskazał art. 45 ust. 1 Konstytucji. Trybunał przypomina, że konstytucyjny standard w zakresie zaskarżania orzeczenia lub decyzji wydanych w pierwszej instancji został określony w art. 78 Konstytucji. To ten przepis konstytucyjny statuuje prawo każdej ze stron do zaskarżenia orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji, zatem to właśnie on powinien zostać oznaczony przez skarżącego jako wzorzec kontroli zgodności z konstytucją zakwestionowanego przepisu. Trybunał zwraca

uwagę na to, że wskazanie w skardze nieadekwatnego konstytucyjnego wzorca kontroli skutkuje orzeczeniem o oczywistej bezzasadności opartego na nim zarzutu, co stanowi samodzielną podstawę odmowy nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej.

Trybunał podkreśla także, że przesłanki wyłączenia sędziego określone w art. 41 § 1 k.p.k. to okoliczności, które mogłyby wywołać uzasadnione wątpliwości jedynie co do bezstronności danego sędziego. Natomiast skarżący podważa samodzielność sędziego ze względu na fakt delegowania go z sądu apelacyjnego do Sądu Najwyższego. W związku z powyższym Trybunał zauważa, że nie przewiduje się możliwości złożenia wniosku o wyłączenie sędziego w okolicznościach wynikających z zasad ustroju sądów powszechnych. Tryb delegowania sędziów w ramach poszczególnych sądów został uregulowany w ustawie z 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 133). Skarżący, domagając się wyłączenia ze składu orzekającego sędziego jedynie z uwagi na fakt jego delegowania do orzekania w sądzie wyższej instancji, *de facto* kwestionuje system funkcjonowania sądów powszechnych i jego wewnętrzną organizację. Uwzględnienie oczekiwań skarżącego doprowadziłoby do całkowitego paraliżu wymiaru sprawiedliwości, a stosowanie instytucji wyłączenia sędziego sprowadziłoby do absurdu. W związku z powyższym zarzut naruszenia art. 45 ust. 1 Konstytucji przez zakwestionowane przepisy art. 459 § 1 i 2 w zw. z art. 41 § 1 k.p.k. Trybunał uznał za oczywiście bezzasadny.

W odniesieniu do wniosku skarżącego o wstrzymanie w trybie art. 50 ust. 1 ustawy o TK wykonania wyroku Sądu Okręgowego w T. z czerwca 2014 r. Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że postanowienie tymczasowe jest ściśle związane ze skargą konstytucyjną i że rozstrzygnięcie w sprawie jego podjęcia jest rozstrzygnięciem akcesoryjnym. Wydanie postanowienia o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej w niniejszej sprawie uniemożliwia zatem zastosowanie w tej sprawie art. 50 ust. 1 ustawy o TK. W związku z powyższym, na podstawie art. 50 ust. 1 ustawy o TK, Trybunał Konstytucyjny postanowił nie uwzględnić wniosku.

W tym stanie rzeczy Trybunał Konstytucyjny – na podstawie art. 49 w zw. z art. 36 ust. 3 w zw. z art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK – odmówił nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu.